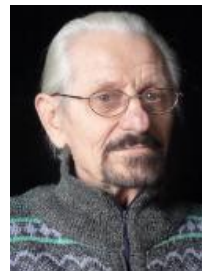


## JACEK ABRAMOWICZ

ur. 1934; Milejów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, środowisko muzyczne, muzyka dixielandowa, zespół Bemol

### Nastawiliśmy się na muzykę dixielandową

To były takie czasy, że grało się popularne melodie, głównie zagraniczne. Bo nastawiliśmy się głównie na muzykę dixielandową, gorący jazz. Tak że graliśmy tych wszystkich świętych i te popularne dixielandowe tematy. Zresztą niektóre z nich się gra do dzisiaj. To są standardy. Wtedy nie [komponowaliśmy swoich utworów]. Tam było tyle różnego rodzaju materiałów... Słuchaliśmy radia. Były bardzo prowizoryczne magnetofony. Nie było przecież ani kasetowych, ani lepszych, tylko szpulowe, byle jakie. Ja miałem magnetofon, który się kładło na adapter. I adapter dopiero dawał ruch, żeby chodziła taśma. Dosłownie. Podłączało się do radia wtyczkami, a napęd szedł z adapteru. Żałuję, że tego nie zachowałem. Bo później gdzieś to wyrzuciłem. Można było mieć ciekawe historie. Do dzisiaj mam tylko adapter Bambino, na pamiątkę.

Data i miejsce nagrania	2013-11-07, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"